

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 26, luty 2021 16:14

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1793

---

26 lutego odbyła się kolejna wideokonferencja Zarządu Związku Powiatów Polskich. Dyskusję zdominował temat projektowanych zmian w systemie opieki zdrowotnej w Polsce. Pojawiły się także inne – równie istotne dla powiatów – kwestie.

Dyrektor Biura ZPP, Rudolf Borusiewicz podsumował spotkanie z ministrem Gadomskim, jakie odbyło się w wąskim gronie. Ważnym elementem było jednolite stanowisko wszystkich organizacji samorządowych, które poparły początkowe stanowisko Związku Powiatów Polskich, tj. koncepcję usamorządowania opieki zdrowotnej. Zdaniem ministra, nie ma żadnych argumentów ku temu, by zachowywać obecną strukturę właścicielską, która jest niewydolna. Organizacje samorządowe przedstawiły najistotniejsze problemy wiążące się z pomysłami MZ. Podkreślono, że patrzeć tylko przez pryzmat Warszawy jest niemożliwe, należy brać pod uwagę perspektywę konkretnego regionu. Na spotkaniu pojawił się też wątek przejęcia szpitali przez marszałków oraz omówiono kwestię porodówek.

Prezes Zarządu ZPP Andrzej Płonka zwrócił uwagę na to, że cała sprawa ze szpitalami powiatowymi toczy się według zamysłu decyzji politycznej. Podzielił się refleksjami po sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego, Polityki Regionalnej i Zdrowia (pisaliśmy o tym [tutaj](#)). W czasie jej trwania padło pytanie o definicję szpitala powiatowego. Żaden rząd nie chce jej bowiem podać (chodzi o wyjaśnienie, czy szpital powiatowy to to, co samorzady otrzymały w 1999 roku, czy szpital klasyczny 4-ro czy 5-cio oddziałowy). ZPP zwrócił uwagę na ryzyko wszczęcia procesów w związku z centralizacją szpitali (prawo własnościowe, środki unijne). Rządowi nie jest w smak nagłaśnianie sprawy lokalnie. Jak zaznaczył Andrzej Płonka, przykładem centralnego myślenia jest kwestia pediatrii w Polsce. Podkreślił też, że kwestie wypowiedziane przez ministra Gadomskiego to półprawdy i niedomówienia (więcej o tym [tutaj](#)). Przywołał też argumentację ministra dotyczącą tego, że nie ma sensu dyskutować, póki nie pojawią się konkrety. Tymczasem wszystkie organizacje samorządowe mówią jednym głosem. Podczas posiedzenia Komisji, Prezes Zarządu ZPP poprosił, żeby zaufać samorządom i nie pozwolić przegłosować takiej ustawy, bo w końcu obróci się to przeciwko wszystkim. Należy mieć bowiem na uwadze, że w środku całej sprawy najważniejsi są mieszkańcy-pacjenci. Andrzej Płonka nawiązał też do konferencji w temacie ochrony zdrowia, która 4 marca odbędzie się w Senacie.

Podczas dyskusji, Józef Swaczyna zaznaczył, że trzeba uzmysławiać społeczeństwu lokalnemu, co się dzieje w ochronie zdrowia. Podjął temat z wojewodą od którego dowiedział się, że póki co nie dostał żadnych wytycznych w tej sprawie. Pokazał mu też prezentację ZPP mają na uwadze, że trzeba pokazywać kłamstwa w wyliczeniach. Zdaniem starosty szpitale należą do mieszkańców i rząd nie powinien robić na nie zakusów.

Na stronie Związku Powiatów Polskich znajduje się prezentacja, która ukazuje dogłębną analizę sytuacji ochrony zdrowia w Polsce dziś i jutro ([tutaj](#)).

Bernadeta Skóbel podkreśliła, że póki co nie wiadomo, jakie rozwiązanie przyjmie Ministerstwo Zdrowia w stosunku do niektórych podmiotów ale być może dowiemy się tego 1 marca, kiedy powinny być opublikowane założenia do projektu ustawy z prac zespołu. Zwróciła też uwagę na zmianę retoryki MZ – teraz mówią, że to nie szpitale powiatowe są winne problemów systemowych. Wcześniej zarzucali szpitalom niewłaściwe zarządzanie szpitalami powiatowymi. Zmiana retoryki nastąpiła po analizie ZPP dotyczącej sytuacji finansowej instytutów badawczych nadzorowanych przez resort zdrowia (pisaliśmy o tym [tutaj](#)). Świadczy to o tym, że walka z dezinformacją przynosi efekty.

Starostowie zwracali uwagę na ogromną ignorancję władzy. Samorządowcy wiele rzeczy w kwestii

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 26, luty 2021 16:14

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1793

---

szpitali podnieśli z gruzów, a dziś mówi się, że to państwowe. To wszystko jest publiczne i ma służyć przede wszystkim mieszkańcom.

Wychodząc poza obszar zdrowia, Grzegorz Kubalski, zastępca dyrektora Biura ZPP przedstawił inne kwestie podejmowane w ostatnim czasie, a równie istotne z punktu widzenia powiatów.

Pierwsza to sprawa związana z funkcjonowaniem wydziałów komunikacji w związku z przyjmowaniem zgłoszeń nabycia/zbycia pojazdów. W tej chwili plagą jest powoływanie się na konieczność stosowania w odniesieniu do uchybionych przez nich terminów artykułu, który powodował *de facto* znacznie zwiększenie obciążenia pracą w wydziałach komunikacji i w praktyce powodował, że praca ta nie prowadziła do żadnego efektu, jeśli chodzi o wymierzenie kary. Ministerstwo Infrastruktury poinformowało, że przywołany artykuł ustawy covidowej nie ma zastosowania do terminów zgłoszenia nabycia/zbycia pojazdów.

Sprawa druga wiąże się z pracami w Komisji Wspólnej – chodzi o prace nad ustawą dotyczącą gospodarki nieruchomościami. Chodzi o nowelizację, która wprowadza mechanizmy kierownictwa ze strony wojewodów nad starostami w związku z kwestią zatwierdzania planu działania czy możliwości wydawania poleceń. Większą część zapisów udało się usunąć lub złagodzić. W tej chwili sprawa dotyczy się sytuacji uprawnienia do wydawania poleceń.

Grzegorz Kubalski przekazał też informacje dotyczące dwóch kwestii w toczących się sprawach parlamentarnych – nowelizacja ustawy o ocenach oddziaływania na środowisko (wzmacnianie pozycji poszczególnych organizacji ekologicznych w toku postępowań administracyjnych i rozszerzenie zakresu możliwych do wnoszenia skarg). Ustawa ta została przyjęta przez Sejm, jakakolwiek debata była niemożliwa. Kolejna kwestia dotyczy procedowania ustawy dotyczącej tzw. hulajnóg elektrycznych – ministerstwo zawarło zapis, że hulajnogi pozostawione w niewłaściwym miejscu mają być usunięte z drogi w trybie art. 130a Prawa o ruchu drogowym. Będzie to oznaczało konieczność dojeżdżania wybranego podmiotu do źle zaparkowanej hulajnogi elektrycznej.

Poruszono również kwestię zmian w orzecznictwie w sprawie osób niepełnosprawnych. Na razie nie ma efektów pracy zespołu. Środowisko osób niepełnosprawnych również nie jest zadowolone z tego, że system orzecznictwa jest rozbity na kilka etapów. Trzeba sprawdzić, czy w ramach nowo zaproponowanego rozwiązania Ministerstwo Edukacji i Nauki nie chce zaprzestać finansowania poradni psychologiczno-pedagogicznych w ramach subwencji. Temat ten budzi zaniepokojenie.

Starostowie zwracali uwagę na brak poważnego i partnerskiego podejścia ze strony administracji rządowej w stosunku do samorządów.

Podczas wideokonferencji poruszono też kwestię uchwały Rady Działalności Pożytku Publicznego w sprawie głaszania konkursów ofert w trybie powierzenia.

Zgłoszono również obawę przejęcia Powiatowych Urzędów Pracy w strukturę pionową. Nie podaje się jednak żadnych szczegółów tego rozwiązania, mimo że sygnalizuje się pracę nad tym.

Zasygnalizowano też zgłoszenie do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prośbę o instrumenty wsparcia dla DPS-ów, w których wielu pensjonariuszy poniosła śmierć w wyniku COVID-19.